

DIETA NASZYCH AKIT OPARTA NA SUROWYM MIĘSIE

OGÓLNI O KARMIENIU

Decydując się na przestawienie psa na surowe mięso warto poczytać o tej diecie. Jest mnóstwo opracowań na ten temat. Każdy jest najpierw początkującym i trochę eksperymentuje, potem dochodzi do wprawy, a w końcu „opracowuje” jakieś swoje sprawdzone metody żywienia psa.



Ogólna zasada przygotowywania jedzenia dla psów jest taka sama jak u ludzi – jedzenie ma być zdrowe i smaczne. Pies zje wszystko co mu będzie smakować. Nie wytłumaczysz swojemu pupilowi jak czasem mówi się dzieciom: zjedz, bo to jest zdrowe. To naprawdę nie przekona Twojego czworonoga. Żarcie musi psu wybornie pachnieć (co pachnie psu rzadko pachnie człowiekowi :) i musi mu dobrze smakować.

PROPORCJE SUROWEJ KARMY (wg zaleceń autora metody, Iana Billinghursta)

Dla każdego psa małego czy dużego, rasowego czy nie proporcje są takie same (poza suplementami, które trzeba samemu dobrać do psa). Tak więc na trochę więcej niż dwa tygodnie dla jednego psa - ja mam dwie akity, więc u mnie starcza na tydzień, potrzeba:

- **7 kg mięsa z kością** – kości są w surowym pokarmie bardzo ważne, ponieważ każdy pies powinien jeść kości, dostarczają mu one wapnia, który ponadto bilansuje fosfor zawarty w mięsie

Mięso z kością zawsze kupuję BARF PRIMEX (mrożone w formie sypkiej), ponieważ nie mam maszyny do mielenia kości. Można kupić różne mięsa z kością: indyk, gęś, kaczka, wołowina, cielęcina – są najpopularniejsze i najtańsze. Ja nie daję psom wołowiny (wycofałam z diety dopóki nie będę mieć wyników badań na alergię), więc zostają mi tylko ptaki, które zresztą moje psy lubią. Ogólnie jak coś lubią i TO DZIAŁA to wcale nie zmieniam diety – przy moim niejadku wszelkie kombinowanie ze

smakami nie jest wskazane. Z mięs z kością są jeszcze bardzo zdrowe i wskazane ryby z ością, ale moje psy ryb nie lubią i ich nie ruszą :(



- **3 kg żołądków z treścią** (żwaczy) – ja daję nawet 4 kg

Żołądki też kupuję w PRIMEXie, bo to „delikates” robiony specjalnie dla psów. Rozdrobnione żwacze (wołowe, baranie) są nieoczyszczzone i zawierają florę bakteryjną ułatwiającą psu trawienie surowych karm. Żwacze śmierdzą jak obora, ale psy je uwielbiają! Żołądki odgrywają też ważną rolę przy przestawianiu psa na surowiznę – smakują i zmieniają pH żołądka i florę bakteryjną jelit. Przy przestawianiu na dietę surową przez pierwsze 5 dni daje się tylko żołądki – o przestawieniu czytaj np. tutaj: <http://karmaexpress.pl/blog/dieta-barf/jak-przestawic-naszego-psa-na-barf>



- **2 kg podrobów**

Kupuję 1 kg w PRIMEXIE (np. podroby baranie), a następnie w MAKRO (popularne podroby są o 2-3 zł tańsze niż w PRIMEXie) kupuję 1 kg serc albo żołądków indyjskich lub 1 kg wątroby indyjskiej. Unikam kurczaka ze względu na wspomnianą alergię, ale jeśli pies nie ma alergii mogą być wszelkie podroby z kurczaka, indyka, krowy. Trzeba jedynie uważać z wątrobą każdego rodzaju, ponieważ zawiera ona bardzo dużo witaminy A, która w nadmiarze szkodzi.



- **2 kg mięsa bez kości**

Kiedyś kupowałam w MAKRO 2,5 kg piersi z kurczaka. Ale jako, że wyłączyłam kurczaka z diety psów, zastąpiłam go wieprzowiną bez kości. DLA WYJĄTKOWYCH NIEJADKÓW wieprzowinę można udusić w piekarniku i dodać do pozostałej karmy. Będzie pięknie pachnieć i smakować :)





Jako mięso bez kości można stosować każde mięso dla ludzi – wołowinę, cielęcinę, drób, ale musi być to mięso z mięśni. Jeśli pies nie ma alergii może być każde pod warunkiem, że psu pasuje i zasmakuje. Można też kupować mięso bez kości PRIMEXU – tam są jeszcze inne rodzaje np. baranina czy konina.

- **2 kg warzyw i 1kg owoców** – zmielone ze skórkami, gniazdami nasiennymi na surowo

Poniżej przedstawiam listę warzyw i owoców, które możemy podawać.

WARZYWA

Karczoch	Seler korzeń	Burak
Sałata	Dynia	Rzepa
Rukiew wodna	Por	Szpinak
Cykoria	Kukurydza	Seler
Kapusta pekińska	Pasternak	Słodkie ziemniaki
Sałata lodowa	Rzodkiewka	Topinambur
Koper włoski	Rabarbar (bez liści)	Pietruszka korzeń
Rzeżucha	Sałata rzymska	Cukinia
Ogórek	Burak	
Marchew	Rukola	

Dla lepszego trawienia niektóre rośliny kapustne powinny zostać zblanszowane. Jest to szczególnie ważne dla psów wrażliwych:

Brokuły	Pak Choi
Kapusta włoska	Brukselka
Kalarepa	Czerwona kapusta

Wszystkie rośliny strączkowe, a także ziemniaki powinny być bezwzględnie gotowane przed podaniem.

UWAGA! W karmieniu szczeniąt należy unikać takich warzyw jak:

Szpinak
Burak
Rabarbar

Mają one właściwości zmniejszające wchłanianie wapnia.

Warzywa, których nie powinno podawać się psu:

Awokado
Bakłażan
Zielona papryka



OWOCE (niektóre wiadomo trzeba obierać ze skóry)

Ananas

Jabłko

Morela

Banan

Gruszka

Jeżyna

Truskawka

Grejpfrut

Malina

Porzeczka

Wiśnia

Kiwi

Litchi

Mandarynka

Mango

Nektaryna

Pomarańcza

Papaja

Brzoskwinia

Śliwka

Agrest

Arbuz

Cytryna

Owoce, których powinno się unikać:

Czarny bez (surowy)

Pigwa

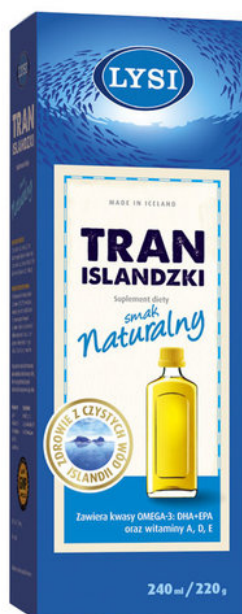
Winogron

Karambola

Listę warzyw i owoców wzięłam z forum barfnyswiat.org. A ja podaję to, co mam akurat pod ręką, co jest tanie i sezonowe.

- **suplementy** – w zależności od potrzeba psa. U mnie to jest:

- tran bezsmakowy (naturalny) pół butelki (butelka ma 250 ml)



- 4 miarki biotyny (na sierść)



- 4 miarki Calcium z glukozaminą – ja daję dla ras dużych – fioletowy lub zielony (na stawy) – wapno daję w okresie wzrostu psa (czyli do 1,5 roku rasy duże), zalecane jest też dla ras ze skłonnością do dysplazji



- do smaku – sól i czosnek suszony

PRZYGOTOWANIE KARMY

Potrzebne akcesoria: dziecięca wanienka, moja już nieco sfatygowana (ja mam taki patent, ale może być jakaś balia, albo inne duże naczynie), drewniana łyżka, maszynka do mielenia, pojemniki plastikowe 1000ml, zamrażarka :)



Czas przygotowania (łącznie ze sprzątaniem): 1 godzina, dwie osoby

Paczki z mięsem mrożonym czasem trzeba trochę rozdrobnić. Robię to przed otwarciem przy pomocy tłuczka do mięsa. Wsypuję do wanienki. Mieszam na każdym etapie.



Dodaję duszoną wołowinę i zmielone owoce i warzywa (muszą być zmielone, żeby pies nie „ominął” ich podczas jedzenia :). Dodaję do karmy, mieszam.



Podroby kupione w mięsnym kroję w kawałki, dodaję, mieszam.



Na koniec dodaję garść soli i garść czosnku oraz suplementy.



Odmierzam porcje po około 800g w pojemnikach plastikowych. Układam w szufladach zamrażarki – można jedno na drugim. Jedzonko pyszne i zdrowe – GOTOWE!



Każdego dnia odmrażam jedną porcję (albo dwie jak dla dwóch psów), przed podaniem podgrzewam w mikrofali, żeby zapach się unosił i pozytywnie nastrajał psa do jedzenia. Moje psy karmię raz dziennie na wieczór (w lato późnym wieczorem, bo jest chłodniej). Mają w nocy spokojny czas na strawienie. W ciągu dnia też coś czasem im „skapnie” – surowe jajko, serek, jogurt, wylizanie talerza po obiedzie, psie przysmaki.



Nie panikuj jeśli Twój pies nie je na raz 800g – to porcja dla moich psów, ale sam musisz wyczuć ile potrzebuje Twój pupil. Możesz posłużyć się fajnym kalkulatorem, który orientacyjne wyliczy ile dziennie powinien zjadać pies => http://www.barf-calculator.de/index_pl.html

Trzeba też kupować psu kości do gryzienia – w mięsnym można zawsze zamówić kości np. cielęce, wołowe, które są odpadem przy produkcji mięsa (tak samo można je mrozić). Warto też dawać szyje drobiowe, skrzydła, korpusy, łapki, tak, żeby pies gryzł. Psy uwielbiają kości i chętnie je chrupią, a dodam, że kości mogą być podawane psom tylko na surowo!



Mam nadzieję, że komuś się przyda ten foto-poradnik. Bo chyba do zdrowego karmienia nie trzeba nikogo przekonywać, a jeśli robi się go smacznie, to psów też nie będzie trzeba przekonywać. Każdy pies jest inny i czasem trzeba wyczuć co pies lubi, a czego nie tknie i tak zmodyfikować dietę, ale możliwości jest dużo, bo w PRIMEXie można dostać nawet mięso ze strusia!

W linku lista dystrybutorów BARFa PRIMEX: <http://barf.pl/gdzie-kupic/>

PS1. Jest jeszcze jeden dystrybutor BARFa – ASPOL, ale tego nie polecam, bo wybór mają taki sobie, a do tego nie mają mięsa w formie sypkiej, tylko mrożone w takich wielkich kawałach, których nie da się wymieszać bez rozmrażania.

PS2. PRIMEX produkuje też zbilansowane, gotowe karmy mrożone w kostkach, wygodne jak pies chce je jeść – moje nie lubią, bo po rozmrożeniu mają papkowatą, ciągnącą konsystencję, która im nie pasuje. Ale jest to wygodna forma karmy np. na wyjazdy – pakujesz mrożonki w przenośną lodówkę, a na miejscu do zamrażarki i dalej tak samo.



SMACZNEGO !

Copyright © 2016 Dagmara Drogosz